

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 2 Września r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— W i l n o. —

Dzień 30 zeszłego Sierpnia, święcony był w mieście naszym, jako dzień Wysokich Imienia NAYJAŚNIWSZEGO CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, PANA, WIELKIEGO XIĄŻĘCIA JEGOMOŚCI ALEXANDRA NIKOLAJEWICZA, w rańnych godzinach, przez złożenie powinszowań w mieszkaniu JO. Xcia Jmci Wojennego Gubernatora, JW. Pełniącemu Obowiązki Gubernatora Cywilnego, od Duchowieństwa i Władz Wyższych i różnych Urzędników, Woyzkowych i Cywilnych, Gubernialnych, Powiatowych i Miasta; przez odprawienie modłów uroczystych w kościele Sobornym S. Ducha i we wszystkich innych kościołach i świątyniach; tudzież przez odbycie parady woyzkowej, i przez oświecenie z nastaniem wieczora gmachów rządowych i domow całego miasta.

Tegoż dnia obchodzone były: rocznica narodzin N. W. X. J. Ołgi NIKOLAJEWNY, i uroczystość kawalerska orderu S. Alexandra Newskiego.

Warszawa d. 3 września.

Urząd municypalny M. S. Warszawy. — Na skutek reskryptu Kommissyi Rządowej spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego, z dnia 11, z. m. za Nr. 18887 z wydziału policyi i poczt, objawiającego postanowienie Rady administracyyney Królestwa, z daty 6 lipca b. r., względem sprowadzania broni przez kupców lub prywatne osoby z granicy, podaje niniejszém do publiczney wiadomości: 1) Kupiec, chcący do handlu swego sprowadzać broń z granicy, obowiązany jest złożyć na piśmie deklaracyę, jaką ilość broni i w jakich gatunkach zakupić zamierza, i deklaracyę tę wraz z prośbą o pozwolenie sprowadzania broni przestać organiczną koleją władz do urzędu municypalnego. 2) Urząd municypalny, odebrwszy taką deklaracyę, po przekonaniu się o istotney miejscowey potrzebie sprowadzenia żądanej broni i za poprzedniczym porozumieniem się z JW. Jenerał-Gubernatorem M. S. W., przedstawi każde żądanie do decyzyi Kommissyi rządowej, która pozwolenie w miarę przekonania się o stanie rzeczy udzieli, i na ręce urzędu municypalnego odeszła. 3) Tak w deklaracyi, jako i w pozwoleniu wyrażona będzie komora, przez którą broń zostanie sprowadzona; dla tego urząd municypalny obok doręczenia interessentowi pozwolenia, zawiadomi także o tém właściwą komorę, która przy przeprowadzeniu broni przez granicę, ma odbyć ścisłą rewizyę; tak co do jakości, jako i ilości broni; to coby nad pozwolenie znalazła, zatrzymać jest obowiązana i o tém Kommissyi rządowej spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego bezpośrednio i nayrychley zaraportować. 4) Kupiec, sprowadziwszy z granicy broń na mocy otrzymanego pozwolenia, nie będzie mógł, pod surową odpowiedzialnością, przedawać oney tylko tym osobom, które oksiąż pozwolenie posiadania jej przez JW. Jenerała Gubernatora M. W. wydane, i utrzymywać winien dokładny rachunek przedaży w handlu z domieszczeniem, komu sprzedał i jakiej daty było pozwolenie JW. Jenerała Gubernatora Wojennego M. W. 5) Urząd municypalny będzie zarządzać rewizyę, czyli sprzedaż broni w handlu zgodna jest z utrzymywanym rachunkiem, i czyli się więcey, jak powinno, nie znsyduje; w razie dostrzeżenia, Kommissyi rządowej donieść, dla poźnięcia winnego do prawney odpowiedzialności. 6) Wykaz uprzedanej broni będzie co tydzień formowa-

ny i przez urząd municypalny Kommissyi rządowej spraw wewnętrznych, duchownych i ośw. publicznego składany. 7) Osoby, niestrudniące się handlem, jeżeliby pragnęły zakupić broń wprost z granicy, udawać się także winny z prośbami swemi opisaną wyżej koleją i sąłączać otrzymane na posiadanie broni pozwolenia od JW. Jenerała Gubernatora M. W., bez których, podania ich żadnego otrzymać nie mogłyby skutku. — W Warszawie d. 1 Września 1832 r. — Referendarz stanu vice-prezydent, Gerlicz. — Sekretarz, T. Kowalski. (G.C.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 20 sierpnia.

Hieronim Bonoparte, Xiążę Montfort, zamieszkuje teraz w swojej włości Schönau, blisko tutejszey stolicy; dokąd od kilku już lat się przeniósł: dawniey bowiem od roku 1819 bawił z żoną swoją, Xiężnieską Wirtemberską w Tryescie. Ma jednego syna Hieronima, urodzonego w Tryescie, 1814 roku, i jedną córkę urodzoną, tamże w czerwcu 1820 r. Przez Schönau posiada włości Wald blisko St. Pölten i Krainburg w wyższej Austrii.

Posel t rancuzki uczynił przedstawienie Dworewi naszym względem wychodców Austryackich do Algieru, przekładając, jakie trudności zostają do pokonania dla tych, którzy mają zamiar udania się do Afryki, że wreszcie bez znajomości języka i obyczajów jest trudno tam osiąść, tém bardziey mieszkańcom klimatu łagodnego, którzy do tego będą wystawieni na wszelkie choroby tam panujące. Zda się, że Ministerium Francuzkie ma zamiar tym sposobem wszystkich Europeyzyków odstręczać od wędrówki do Algieru.

Baron Morenheim, Cesarsko-Rossyyski Radca Stanu, który bawił tu jako Kommissarz delegowany do załatwienia interesów, tyczących się Rzeczypospolitey Krakowskiej, w tych dniach zszedł z tego świata.

Wysłany ztąd kuryer angielski do Londynu, ma sobie polecone depesze, tyczące się spraw Turcyi, która zostaje teraz w krytycznym położeniu, będąc w wojnie z Baszą Egiptu; okazuje się, że wojna ta domowa syczyna i rząd Angielski wiele zaymować.

— Dnia 25 —

Wielki majątek Xięcia Reichstadt, który przypadł, jak wiadomo, jego Dostoyney Matce, Xiężnie Parmy, ma być użyty przez nią na wzniesienie instytutów wsparcia.

W skutek naywyższego rozporządzenia, czas służby w półkach węgierskich oznaczony został na lat 10. Po upływie tego czasu, żołnierz Węgierski, który dotąd całe życie musiał pędzić w wojsku, wolny wraca na łono swey familii. (G.W.)

N I E M C Y.

Monachium dnia 20 sierpnia.

Głoszą, że radca stanu Maurer nie przyjął niezestniectwa w przyszłej rejeneyi greckiey, również sekretarz legacyyny Pan Abel waha się w przyjęciu ofiarowanego mu urzędu sekretarza stanu Grecyi.

Frankfort nad M. 24 sierpnia.

W artykule przeciw Messenger des Chambres pisanym, wyraża się tutejsza Ober-Post-Amts-Zeitung: „Gazeta Messenger z d. 21 sierpnia wydała powtórnie nowy plód, któremu widocznie na czele wyrzute godło: „Divide et impera.” Polemika niektórych francuzkich gazet względem Nie-

miec, zachowuje loikę tego przysłowia. Lecz narody, które przez najsilniejszy i nayoświecniejszy język w Europie znany, połączone, na naurodzajniejszej ziemi, w sercu Europy mieszkający i 36 milionów dusz liczący, Niemcami się zowią, mimo zarzutów francuzkich gazet, tak dalece ucivilizowanymi, że zasadę „divide et impera” ze wstrętem odrzucają.”

Stolica Darmstadt nabędzie nowego blasku przeniesieniem wszechnicy z Giesseu do niej. Ten przedmiot będzie na najbliższém posiedzeniu roztrząsany. (G.C.)

Hamburg dnia 31 sierpnia.

Donoszą z Portugalii pod dniem 19 b. m., że flotta *Don Miguela* opuściła ujście rzeki *Duero* i powróciła na *Tag*. Ta wiadomość miała wielki wpływ na podniesienie się papierów portugalskich w Londynie.

Król Angielski ulaskawił skazanego na śmierć *Collins*, zmieniając karę śmierci na dożywotnie wygnanie.

Postanowienie awolania Izb zapewne w *Monitorze* będzie ogłoszone w ten czas dopiero, kiedy mianowanie nowych Parów przyjdzie do skutku, aby je razem ogłosić. (G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 23 sierpnia.

Piszą z Alexandryi, że stamtąd do Kairu telegraficzna linia urządzoną została.

Z Nauplii piszą pod dniem 28 czerwca, że narodowe zgromadzenie nakoniec w Argos dnia 13 czerwca zebrało się i Pana Notara swym prezesem, a Pana Chrysoverghi swym sekretarzem mianowało.

Bibliotekarz wszechnicy paryzkiej Pan *Maubin* i professor *Patin*, mianowani kawalerami Legii honorowej.

Sprzedż zbiorn obrazów *Erarda*, przedsięwzięta w *Chateau de la Mantle* na polach *Elizey*skich, wniosła sumę 800,000 franków. (G.C.)

— Dnia 24 —

Dowiadujemy się z Londynu, że Konferencya zajęta jest ułożeniem nowego dyplomatycznego aktu, zastosowanego do ostatnich żądań przez Króla *Hollenderskiego* podanych.

Dyplomatyk jeden pisze z *Hagi*, że tam oczekują na nową odpowiedź Konferencyi. Francuzki rząd, głoszą tam, dał się wciągnąć w widoki Anglii, która w interesach Belgii szuka własnych korzyści handlowych, zapewnając sobie tym sposobem wywóz swoich towarów do Niemiec.

Podług listu odebranego z *Madrytu* pod dniem 14 b. m., pisze *Courrier de l'Europe*: nie jest nic niepodobnego, że rodzina *Karola X*, byłego Króla *Francuzkiego* odwiedzi na wiosnę Króla *Hiszpańskiego*.

Znowu przybył jeden okręt z 90 pasażerami do *Tulonu*, którego z powodu cholery przyjąć w *Algierze* nie chciano. Jest to już trzeci okręt, którego tam nie przyjęto. Nędza tych nieszczęśliwych jest w najwyższym stopniu.

W dniach 15 i 16 b. m. banda *Szuonów*, z 16 ludzi złożona, zrabowała kilka miejsc w *Wandei*; pieniędzy gotowych zabrała 4,000 franków.

Z *Avignon* donoszą, że część tamtejszej rady miejskiej, usiłując na próżno odnieść przewagę nad swemi karolistowskimi kolegami, uwolniła się od swych obowiązków.

Z *Bayonny* donoszą pod dniem 18 b. m., że pasterze hiszpańscy, przekroczyli znowu granicę francuzką i wiele bydła upędzili. Mieszkańcy francuzcy udali się za niemi i spalili klasztor *Roncevalles*. Hiszpani uciekli, a *Vice-Król Navarry* wysłał wojsko dla odpedzenia Francuzów.

Ostatnie listy z *Oranu* donoszą o wycieczce, którą tameczna osada zrobiła, i o zabraniu przez nią w niewolę *Ismaela Mustafy*, naczelnika pokolenia i jednego *Marabuta*. Obadwa siedzą w twierdzy *Masalguiver*, jako jeńcy wojenni. Wkrótce potem ujeli Arabcy jednego młodego Francuza, i proponowali jenerałowi *Boyer* wymianę, któ-

ray nie przyjął. Arabcy zaiegają okolice. Francuz przeto tylko w wielkich oddziałach wychylać się mogą.

Z *Oranu* donoszą pod d. 5 b. m.: „Różnym małym statkom *Marokańskim* powiodło się sprowadzić na ląd przy ujściu rzeki *Magdan* 120 centnarów prochu, który kupiło pokolenie *Hachem*; lecz trudno, aby go użyło przeciw *Oranowi*; nieprzyjaciel bowiem nie może się tam zbliżyć. Więcej obawiać się wypada o stanowisko wojskowe *Mostaganim*, i dla tego bryg *Surprise* często krąży między tém miejscem a przylądkiem *Tenes*. Z *Tremesen* nie mamy oddawna wiadomości; Arabowie przy zatoce *Harchgoun* zapewniają, iż spokojność tam nie była przerwana. Pokolenie *Assa-Polfe* wezwało nas, abyśmy przy ujściu rzeki *Casna* kupowali zboże i konie; lecz kupcy nasi nie ufają krajowcom. Cesarz *Marokański* nie dopuszcil okrętom z *Rif* prowadzenia handlu z portami naszymi, pod pozorem, iż tego nigdy nie pozwalano. Te jednak okręty wyładowały swój proch nie daleko tutejszego miasta. (G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 17 sierpnia.

Od kilku miesięcy, rokosz nie małej wagi wybuchają, w rozmaitych stronach posiadłości angielskich w Azji i Australii; ale w pierwszej nade wszystko, bunt większym niebezpieczeństwem zagrażają i trudniejsze są do pohamowania. Już królestwo *Mysory*, liczące wiele milionów mieszkańców, w części powstało. (*Singapore Chronicle*.)

Ostatnie listy ze *Szkocyi*, dalekie są od zaspokożenia nas względem zdrowia *Walter-Skotta*. W krótkich tylko bardzo i przemijających przerwach czasu, spostrzedz można niejaką żywość w jego zgastych oczach, wtenczas, kiedy swoją współsparaliżowaną rękę podnosi. Wszyscy mieszkańcy w *Melrose* okazują nayserderczniejszą czułość, względem swojego dobrego Szeryfa, jak nazywają poeetę, który tę dostojność piastuje w hrabstwie. Pomiędzy przybywającymi, dla odwiedzenia go, rozmaitemi osobami, od czasu rozeyścia się wieści o przybyciu i słabości jego, postrzeżono starą oberżystkę, którą autor ten w romansie swoim, *Wody w St.-Ronan*, odmalował, pod nazwaniem *Meg Dogs*, tudzież starego z gór dudarza, którego, częstokroć na kilkodniową gościnę, do *Abbstford*, zapraszał, dla rozmówienia się z nim o tradycyach miejscowych, i dla przysłuchania się grany przez starodawnym pibrokom czyli nótom narodowym. Dnia 2 sierpnia, wtenczas właśnie, kiedy *Sir Walter-Skott*, zostawał przez kilka godzin bez ruchu w swoim krześle na kótkach, częstokroć się nagle, słysząc starego *Mac-Dugala*, grającego na swoim instrumencie marsz ulubiony poecie, do którego kiedyś sam ułożył słowa, składające piosnkę myśliwską, do zbioru melodyj szkockich *Thomsona*. Smutna jest widzieć tych wszystkich, którzy otaczają znakomitego chorego, śledzących na rysach jego twarzy ostatki tej wysokiej pojętności, która, co chwila gaśnie, i starających się dóyrzeć dogorywającego jej promienia, już to w uśmiechu, już we łzie, wypadające czasami z oka poety. Skoro tylko rozpozna przyjaciela, kwapi się natychmiast, okazać mu przez skinienie lub też rzut oka, przychylność swoją, jak gdyby się lękał, ażeby mu czasu do pożegnania się nie zabrakło. Przewożą go ciągle w krześle na kótkach, z jednej do drugiej izby. (J.d.S.P.)

— Dnia 24 —

Baron Rendufe przywiózł od *Don Pedra* depesze do *Margrabiego Palmelli*, który, jak słychać, ma dnia dzisiejszego do Portugalii wyjechać. Mówią, iż jest bardzo kontent ze skutków swego posłannictwa. Bierze bawiem z sobą 100 tysięcy funt. szter., jako sto-procentową upłatę z dwumilionowej pożyczki.

Don Miguel odebrał z niewiadomej ręki znaczny zasitek pieniężny.

Oprócz wczoraj udzielonych wiadomości z Portugalii, przywiózł wojenny bryg *Royalist* je-

szcze następujące: — „W dniach 8 i 9 zasłyły potyczki na południowej stronie *Duero*, które ze stratą dla *Don Pedra* się skończyły. Wojsko, które przy *Villanova* pozostawił, zostało napadnięte przez znaczne masy *Miguelistów*, i chociaż mężnie się bronili i odparli nieprzyjaciela, w końcu jednak, pobite zostało, nie bez posądzenia o zdradę komenderującego oficera, który nakazał wojsku odwrót, kiedy z największą potyką się walecznością; za co, jak mówią, został rozstrzelany. Brygada cudzoziemców nie miała żadnego w tej walce udziału. Odtąd zachowują się oba wojska spokojnie. Wojska *Don Miguela* zgromadzają się, mając zamiar 25go ogólny atak przypuścić. *Sartorius* trzyma się w znacznej odległości od floty nieprzyjacielskiej, nie mając wyrównujących się. Okręty *Don Miguela* są większe, liczniejsze i opatrzone ciężkimi działami. *Migueliści* są kontenci z postępowania flot angielskich, z powodu zachowanej przez nie ścisłej neutralności. Jak tylko floty wojujące do jakiego miejsca się zbliżają, natychmiast floty angielskie z niego się oddalają, w znacznej odległości się trzymając.

Dziennik *Albion* donosi: — „Podług odebranych tu listów, *Admirał Sartorius* z całej artylerji swego okrętu kazał dąć ognia do kupieckiego okrętu hiszpańskiego, na wysokości *Tagu*, między tegoż rodzaju okrętami angielskimi stojącego. Bryg hiszpański *Guadiana* zbliżył się do okrętu *Sartoriusa* ładając objaśnienia; skutek zasłanych korespondencyi był ten, że posłano zawiadomieniem do *Madrytu*; gdzie się przeciw temu bardzo oburzono. Ministerjum Londyńskie tę samą wiadomość odebrało. Zamiar *Sartoriusa* jest do odgadnięcia; stara się on korzystać z każdej okoliczności, aby Hiszpanią obrazić, któraby się widziała zmuszoną do wmięszania się, a przez to *Lord Palmerston* miał sposobność nieść pomoc *Don Pedrowi*. Spodziewamy się bliższych o tym ważnym zdarzeniu wiadomości. (G.W.)

— Dnia 25 —

Angielski okręt „*Royalist*”, który 15 t. m. opuścił *Oporto*, nepotkał dnia 16 flotę *Sartoriusa*, miał on już prawie wszystkie okręty zgromadzone, wszystko jaśniało dobrym duchem, następujące okręty były już zgromadzone: 1. Okręt admirałski „*Rainha de Portugal*” o 40 działach, 320 ludzi; „*Doona Mary*” o 42 działach, 280 ludzi; „*Constitution*” o 13 działach, 90 ludzi; „*Vil-laflor*” o 18 działach, 100 ludzi; „*Amelja*” o 16 działach, 80 ludzi; „*Eugenia*” o 13 działach, 70 ludzi; „*Liberal*” o 10 działach, 80 ludzi, i „23 lipca” o 16 działach, 80 ludzi. — 2. Prócz tych na rzece *Duero*, które także z główną flotą potączyć się mają, znajdują się: okręt „*Tercera*” o 8 działach, 35 ludzi; „*Prudentia*” o 6 działach, 35 ludzi; oraz jedna korweta o 3 działach i 32 ludzi; razem więc 11 okrętów, 191 dział i 1202 ludzi. Oprócz odesłanych dziś do głównej floty dwóch okrętów, jeszcze dwa uzbierają.

Okolo *Oporto* zachodzą codziennie utarczki. Armie zaopatrzone są hojnie w pieniądze.

Baron Rendufe przybył z depeşami na okręcie *Ebenezer* z *Oporto* do *Falmouth*; przysłał pocztą doniesienie o ich treści.

Ajenci *Don Pedra* zaciągają w tej chwili mnóstwo ludzi dla wojska *Don Pedra*, każdy człowiek który się daje zapisać, dostaje zaraz 18 pence i tak codzień aż do wsiadania na okręty; poczem oprócz żywności pobierają miesięcznie 2 funt. szt. 10 sz. żołdu. Onegdaj dano się zapisać kilkuset ludzi w domu *P. Hettinger* i wszyscy odebrali po 18 pence. Pieniądzy im nie braknie, a za dzień lub dwa mają już rekruci odplynąć, na okręcie umyślnie do tego przysposobionym. Będą oni pod rozkazami oficera, który sprzedał swój patent w Anglii; w zamiarze służenia sprawie *Don Pedra*. Także w wielu innych domach stolicy rekrutują ajenci *Don Pedra* z wielkim skutkiem, a broń i ubranie dla tych ludzi są już przysposobione.

Wychodząca w *Oporto* gazeta *Chronica Constitucional* zawiera opis spalenia klasztoru *St. Fran-*

cisco. „Po bitwie dnia 23 lipca, 5 batalion strzelców posłano do owego klasztoru. Przyjęto na pozor wojsko z wielkim ukontentowaniem, otworzono piwnice i dawano żołnierzom tyle wina, ile pić chcieli. Oficerowie jednak, obawiając się zdrady, pozwolili tylko małą porcyą rozdać żołnierzom. O wpół do 1 w nocy wyrzano, iż klasztor pali się na wszystkich 4rech rogach. Ogień rozpostarł się nagle, i z wielką trudnością wojsko potrafiło się ocalić; 6 jednak ludzi utraciło życie. Dway żołnierze spalili się; dway inni, wyskoczywszy oknem, roztrzaskali sobie głowy; a dway umarli w łazarecie z ran od ognia. Konstytucyoniści są przekonani, iż nieprzychylność duchowieństwa stawia główną przeszkodę ich sprawie.”

Ministrowie angielscy mieli oświadczyć byłemu francuzkiemu Królowi, *Karolowi X*, iż jego oddalenie się z *Holyrood-House*, nie byłoby dla dworu Angielskiego nieprzyjemnem. Z tego względu, miał *Karol X* postanowić, na dalsze mieszkanie przenieść się do *Węgier*. (G.C.)

Uniwersytety w Hiszpanii.

Uniwersytety hiszpańskie, nie mniej są godne zastanowienia, jak i wszelkie inne instytucje akademickie, rozsiane po Europie. Wzięty one początek w średnich wiekach, z potrzeb świata literackiego; winne były swoje uposażenie zapomogom owej epoki; ich prawodawstwo i duch jego, tudzież wypadki ztąd wynikłe, były takie, jakich należało spodziewać się po instytucjach, na których głęboko pieczęć owych oddalonych czasów wypiętnowana została. Uniwersytet w *Salamanca* utworzony został naprzód na wzór *koimbryjskiego*, *paryżkiego* i *oxfordzkiego*. Założycielem Uniwersytetu w *Alcala* był *Kardynał Cisenero*. Pod *austryackiej* dynastji opieką, Uniwersytet w *Valladolid* stanął na równi z dwoma poprzedzającymi i uzupełnił tróycę wielkich uniwersytetów (*universidades mayores*), które tyle w Hiszpanii wrażają poszanowania, i które widziano niedbające o wszelką władzę w państwie wyjąwszy inkwizycyę.

Oprócz tych trzech głównych instytucji, powstała jeszcze czwarta za granicami Hiszpanii, a która podobnie, jak tamte, w pierwszym stanęła rzędzie. Było to *Kollegium* przeznaczone wyłącznie dla Hiszpanów, które założył *kardynał Idzji (Gil)* z *Albornoz* w Uniwersytecie *bonońskim*. *Kardynał* ten, lękając się zapalczywości *Piotra-Srogiego*, który chwycił się pożądliwie wszelkich sposobności upokorzenia *Papieża* i jego *Legatów*, uciekł do *Włoch* i wyprowadził tam z sobą wielką liczbę uczonych, którzy, za powrotem do swojej oyczyzny, przynieśli do niej te subtelności i te wykrętne rozumowania, jakimi się słała włoska odznaczała, a które w krótkim przeciągu czasu *Półwysep* opanowały.

Inne Uniwersytety, w liczbie osmdziesięciu, łącząc w to *kollegia* *maichów* i *seminarya*, które przywilejów, Uniwersytetom służących, używają, mają nazwanie: *universidades menores*, albo uniwersytety drugiego rzędu; i te w porównaniu do uniwersytetów wielkich, mniej lub więcej są niższe, nie tylko, co do swoich wpływów i wziętości literackiej, ale co do bogactwa uposażen, liczb katedr i ważności stopni, które przyznają. Ważność ta mierzy się po części kosztami, wymaganiem od biorących stopnie. Przeto, ponieważ stopień doktora przyznany w *Salamanca*, kosztuje więcej, aniżeli tenże sam wzięty w *Siguenca*, zatem i więcej zaszczyconemu nim nadaje znaczenia.

Plan, przyjęty do wykładania nauk, był prawie jeden i tenże sam zawsze we wszystkich Uniwersytetach. Ustanowienie nowej katedry, zniesienie innej, przemiana godzin do wykładania kursu, zmniejszenie albo powiększenie władzy rektorskiej lub też innych urzędów w tych rozmaitych uniwersytetach, zaprowadzenie po *klassach* innego dzieła na miejsce używanego pierwiej; oto są prawie wszystkie źródła tych tysiąca i jednego

statutów po wszystkich naukowych zakładach, od czasu pierwszego ich zaprowadzenia.

W roku 1806, minister *Caballero* przepisał dla wszystkich uczonych instytutów plan jednostajny nauk, noszący dotąd jego imię; lecz plan rzeczony nie ukazuje nic w sobie godnego zastanowienia.

W każdym Uniwersytecie pierwszego rzędu (*universidad mayor*), były dwa kollegia, nazwane także *mayores*, które przed kilką laty zamknięto, a ich nadania, równie, jak i dochody, do skarbu rządowego wsiąkły. *Colegiales* w Salamance, w Alcali i Valladolid, we wszystkich się czasach, wysoką wziętością literacką zaszczycały, zastużoną pod wszelkimi względami, dzięki troskliwości i dozorowi, z jakim zawsze nad naukami w tych zakładach czuwano.

W Uniwersytetach, po małych miasteczkach zaprowadzonych; rektor w towarzystwie *alguazylow* (służby policyjnej), obchodzi co noc domy, w których studenci mieszkają, dla zapewnienia się, czy pracują po swoich stancyach, podobnie, jak patroli zwiedzają posterunki w mieście warowném. W dni niedzielne i czwartki, uczniowie wolni są od tego nad sobą czuwania, i w te dni udają się do swoich towarzystw (*la Tertulia* lub *la Ronda*), albo też idą wyprawiać serenady, które nie mogą trwać dłużej, jak do dziewiątej godziny. Student ulega karze, jeśliby w dniach innych tygodnia spotkano go na ulicy, grającego na gitarze, instrumencie nieodłącznym od hiszpańskiego studenta.

Uczniowie prawa, należą po większej części do dobrych familij; a ponieważ od nikogo nie zależą, ze wzdargą na uczniów innych fakultetów poglądują, a nade wszystko na przykładających się do teologii, którzy po większej części są na postudze u mnichów, a nawet u podżytych białychgłów. Widsieć ich często można noszących kosze prowiantu, na kuchnię ich panów albo pań przeznaczoną; w nocy chodzą za nimi z listami, i towarzyszą do szkoły albo na przechadzkę młodym paniczom, mieszkającym w tych domach, gdzie oni są na ustudze; służba ta ich po kilku latach, bywa nadgradzana, jakimkolwiek probostwem w miasteczkach, których ci panicze zostają właścicielami, albo też i w innych, za ich wpływem. Z tej klasy uczniów wychodzą częstokroć księża, odznaczający się swojemi zaletami, jako plebani. Lecz są uczniowie jeszcze biedniejsi: żyją oni polewką miłosierdzia, rozdającą się codziennie u ferty niektórych klasztorów. Ci nie-szczęśliwi młodzieńcy, za całą własność mają tylko swoje książki szkolne, i lichy przydziewek, a wielka ich liczba nie ma innego przytulku, nad przysionki kościelne. Z tém wszystkiém, widzieć ich można regularnie uczęszczających na kursa, przypuszczonych do wpisów i stopni, ubiegających się o beneficya świeckie i duchowne, których często, przez swoją osobistą wartość, stają się godnymi, chociaż wszelkiej protekcyi i wstawienia się za sobą są pozbawieni. Wielka liczba tego gatunku studentów, iż nie rzekę, większa ich część, opuszczają Uniwersytet przy końcu kursów, i widzieć ich można wędrujących się, tam i ówdzie gromadami po czterech lub sześciu, i przy gitarach przepiewujących strofy (*Coplas e'studiantinas*), prosząc o wsparcie. Pomiedzy sobą ten rodzaj życia nazywają oni *andarala tuna* (włóczyć się); a taki jest między młodzieżą powab do tej włóczędzy, że szła jego wszystkich stanów studentów opanowywa, i nierządka widzieć wielką ich liczbę, którzy, chociaż należą do znacznych familij, uważających za wykwiatość szlacheckiego stanu, łączenie się do tych gromad i składania części włóczędzy. Te osobliwe obyczaje, szczególniejszy studentowi hiszpańskiemu charakter nadały, i to jest charakter prawie narodowy, a przynajmniej bardzo pospolity, który się stał nie-przebraną awanturą młodzieży. I to jest właśnie, co nastąpiło to zdanie, o pasującym Don *Quixot* na rycerza oberżyscie, iż był: *mas maleante que estudiante o page*, większy postnik od stu-

denta lub też paza. (Wyjątek z *Quarterly journal of education.*) (J. d. S. P.)

Religia dawnych Germanów.

Według tego, co można było zebrać względem religii dawnych Germanów, czcili oni, równie tak, jak i Persowie, Słońce i Ogień; ale ich bóstwem nzwyzszem był *Wodan* albo *Gudan*, z kąd pochodzi imię niemieckie *Gott*, Bóg. Nadali także temu bóstwu imię Wszechmocnego, albo *Oyca* ludzi. Mieli poświęcone lasy, w których utrzymywali konie białe, czyli słońca poświęcone; w czasach zaś wielkich uroczystości, konie te zaprzęgano do wozów poświęconych, któremi kapłani albo książęta kierowali. Ci przyślucehiwali się z nuyreligijniejszą uwagą rzeniu rumaków, i ztąd wróbię na przyszłość wyprowadzali. Wiadomo także, iż do głównych ich czoi przedmiotów należała Ziemia matka, jako bóstwo, z którego wszelakie dobro wynikało, mianowali ją *Hertha*. Oto jest, co o wyrządzaney jej czci podają. Znajdowała się na jedney z wysp Bałtyckiego morza łąnia poświęcona, gdzie był wóz staroświecki, okryty bogatemi kobiercami. *Hertha*, wielokrotnie miejsce to odwiedzić raczyła, i w czasie tych uroczystych odwiedzin, widziano, jak ten wóz toczył się, okazałe zaprzężony jałowkami, poświęconemi w towarzystwie kapłana z postawą pełną uszanowania. Dzień wtenczas był pogodny, żywa ochota panowała na przechodzie bogini, nie myślano o wojnie, nikt nie był uzbrojony, i żelazo spoczywało. *Hertha* sama wyłącznie czczona była przez wszystkich, aż póki kapłan nieodprowadził jej do kościoła, nasycony hołdem śmiertelnych. Po tej uroczystości, wóz, kobierzec, i, jeżeli kto uwierzył podaniu, same nawet bogini myte były w ciemnym jeziorze, a niewolnicy, odbywający tę postugę, po jej dopełnieniu, w jeziorze pogrążeni zostawali; ztąd to wynikała trwoga tajemna, i niedocieczność świątobliwa, względem tych obrządków, które się obijały tylko wiarokowi na śmierć potępionych ofiar, a których tajemnica, wraz z nimi pogrzebiona.

Wyspa, gdzie leżał wóz poświęcony, o którymśmy mówili, jest najpiękniejszą z wysp morza Bałtyckiego. Nazywa się ona *Ruga* (*Rugia*); i na niej mówią jeszcze dawnym germańskim językiem. Inne pokolenie i odmienna wiara dawne czasy zastąpiły, ale stare podania żyją tam jeszcze. Mieszkańcy wyspy, pokazują dotąd cudzoziemcom las, w którym się niegdyś zgromadzali Germani, dla obchodzenia na wiosnę uroczystości Ziemi Matki, i miejsce po którym kapłan prowadził z wozem ochoczą procesyją. Widac tam jeszcze głębokie wody jeziora *Hertha*, otoczone wzgórkami, mehem pokrytymi, i ponuremi bukami ocienione: na tych brzegach przysnuje mimowolny dreszcz, pomieszany z trwogą, wspomniawszy na okropne, odbywane tam tajemnice.

Ryczenie bydła, lub też wrzaski niektórych ptaków wodnych, które się dają słyszeć wśród sitowia, pokrywającego bagna, same tylko, milczenie w tych miejscach panujące przerywają. W końcu, od strony północney jeziora, widac jeszcze wznoszący się gmaeh, otoczony wysokimi warowniami, gdzie niegdyś wizerunek bogini czczono. Wizerunek ten zniknął; ale ołtarze rozwalone, i kamienie poświęcone, leżą porozrzucane po ziemi, ruiny czci religijnej zatartej. Morze od tej budowy, ledwo o tysiąc kroków jest oddalone.

Lud tej wyspy, jeszcze dotąd od bogów swój początek wyprowadza. Bóg *Tent* albo *Thuiskan* (co znaczy siła) miał, jak powiadają; syna, nazwanego *Man*. Syn ten został naczelnikiem ludu germańskiego, a to imię *Man* (mężczyzna), które potomkowie płci męskiej, dawnych germańskich pokoleń zatrzymali, jeszcze o ich szlachetnym pochodzeniu zaświadcza. (*Le Temps*). (J. d. S. P.)

Teatr. W niedzielę komedia *Waryat na przedce*, i na żądanie opera: *Papugi naszey Babuni*.

DODATEK

Wilno dnia 2 Września r. s. 1832 roku.

1. Sąd Exdywizorski na rozdział funduszow JW. Ewarysta Słotwińskiego byłego Podkomorzego Ihumeńskiego w majątności Meyznerowie w Pttcie Ihumeńskim za remissą Sądu przedtém Głównego Mińskiego 2go Departamentu, a dopiero Izby Cywilney ustanowiony, w skutek akazu teyże izby w roku terażnieyszym 1832 augusta 5 dnia nastątego naznaczywszy dzień 1ssy nowembra terażnieyszego 1832 roku na zjazd Sądu Exdywizorskiego do majątności Meyznerowa dla ostatecznego rozsądzania, zawiadamia wszystkich kredytorów i jakiekolwiek stosunki z masą konkursową mających, izby sub amissione rei do Sądu Exdywizorskiego na oznaczony termin z upominkami swemi jawili się z mocy remissy przez ninieyszą ostateczną czyniącą się trzykrotną awizacją zapowiada. Roku 1832 augusta 25 dnia.

Sędzia Ziomeński Ihumeń. Kawaler Jan Borsuk.

Aurelian Wolski Podśędek Ihum.

Joachim Sobolewski Podśędek Ihum. (1095)

Uwiedomienie z ogrodu P. Strumilly w Wilnie.

1. Georginy pełne, *Georginia variabilis*, inaczej, *Dahlia*, bez wątpienia, są najpięknszą i najpiękniejszą ozdobą ogrodow, gdyż u-
przyjemniają swoją postacią i kwiatami, od ostatnich dni junii aż do mrozow, i chociaż niektóre gatunki okazują pierwsze kwiaty młode pełne, lecz im dłużej kwitną tym pełniejsze wydają kwiaty. Lubią ziemię dobrą i tłustą, przez lato wilgotną i wystawę na słońce. Gdy w jesieni przymrozki powarzą kwiaty i liście, wówczas odciąć łodygi zostawiając nad korzeniami na trzy cale, wydobyć z ziemi, dobrze osuszyć i utrzymywać przez zimę w suchym piasku, w miejscu wolnym od mrozow, aby na wiosnę w aprylu znouu zasadzić w ziemi ogrodowej. Dla rańszego kwiatu, ktoby miał oranżeryę, lub w pokojach, można pierwey w marcu zasadzać do wazonów dla popędzenia, a potem kiedy powletrze ociepleje, z wazonow wysadzić do gruntu. Czas przesyłania jest najwłaściwszy w jesieni, w miesiącach oktobrze i nowembrze, na wiosnę w marcu i aprylu. Mogą być przesyłane pocztą, za opłatą dochodu pocztowego. Cena jednego krzaku na wybor r. s. 1, kollekoja z dzieściami razem krzaków, ale osobnych kolorów i gatunkow r. s. 5, upakowanie osobno wynagradza się umiarkowanie.

Katalog Georginów pełnych pod przyjętymi nazwiskami, które odznaczają się pełnością, albo kolorem, wielkością i obfitością kwiatow.

1. Virgo, liliowo-biała.
2. Aurora, oeglasta z żółtym.
3. Ma bonne Luise, liliowa.
4. La Sulphurine, siarozysta.
5. Carmoisine, karmazynowa.
6. la Castilienne, cielistka.
7. Helene, fioletowa.
8. Ma Belle, pasowa.
9. Ludoiska, izabellowata.
10. Belle Hollandaise, lil z żółtym.

11. Aurantiaca, pomarańczowa.
12. Diana, biała.
13. Alexandra, różowa w pasy.
14. Elegante, dwukolorowa.
15. Thalia, karminowa.
16. Manteau Royale, purpurowa.
17. Cocarde, liliowa z białym.
18. Eclipse, czerwona.
19. Brunete, ciemna piusowa.
20. Venus, mieniona.
21. Isis, dzika.
22. Eleonore, liliowo-karminowa.
23. Calipso, miedziana.
24. Aimable, w paski na dole białym.
25. Ardense, ognista.
26. Emilie, liliowo-mordere.
27. Ma favorite, różowa.
28. Singuliere, czerwona z żółtym.
29. Superbe, ciemna z pąsem.
30. Josephine, brzoskwiniowa.

Jeżeliby dla opóźnionej odezwy, już nie było jakiego koloru rozmnożonego, może być zastąpiony przez inny kolor równie piękny.
Полицмейстеръ Ожиговъ. (1096)

1 Niżej podpisany synowiec s. p. Jerzego Dąbrowskiego dowiedziawszy się, iż tenże, w Powiecie Szawelskim, schodząc ze świata, zostawił potomstwo płci męskiej: wzywam małżonkę zmarłego, lub opiekunów, izby mi przesłali metryki tych dzieci do Wilna, dla przyłączenia do dekretu wywodowego. 1832 r. sierpnia 31 dnia.

Franoiszek Dąbrowski Lekarz przy szpitalu Wojennym Wileńskim. (1099)

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспиташельнаго Дома, опъ Санкшпешербургскаго Опекунскаго Совѣша симъ объявляешся, что въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго шорга заложное и просроченное недвижимое имѣніе Дѣшопвительнаго Спащскаго Совѣшника Димитрія Никифоровича Добржанскаго, Могилевской губерніи и уѣзда въ мѣстечкѣ Кругломъ съ деревнями всего 2,074 души мужеска пола писанныхъ по ревизіи 1816 года.

Оное имѣніе продаешся съ рожденными по сль ревизіи дѣшми, со всею принадлежащею къ оному землею и всякимъ на оной спроеніемъ; по чему за произведеніемъ одного шорга, для двухъ еще назначены сроки будущаго Ноября мѣсяца 24 и 29 числа сего года. Желающія къ покупке означеннаго имѣнія, могутъ являться въ Опекунскій Совѣшъ показанныхъ числь и видѣнь въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе продажи и форму купчей крѣпости.

Экспедишоръ Осмоловскій. (1193)

3 Rada Opiekuńcza St. Petersburgska CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszém ogłasza, iż w niej przedaje się z aukcyynego publicznego targu oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu nieruchomy majątek Rzeczywistego Radcy Stanu Demetryusza Niceforowicza Dobrzańskiego, Mohilewskiej gubernii i powiatu, w miasteczku Kruhłem z wsiami w ogóle 2,074 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 r.

Pomieniony majątek przedaje się z urodzonymi po rewizyi dziećmi, ze wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem, zacząć za przeysciem jednego targu, dla dwóch jeszcze, przeznaczone terminy następującego miesiąca listopada 24 i 29 dnia terażnieyszego roku. Życzący nabyć pomieniony ma-

jątek, mogą przybyć do Rady Opiekunicy pomienionych dni i widzieć w niej przedawanego majątku opisanie, kontrakt sprzedaży i formę sprzedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski. (1193)

2 W skutek ustanowienia nas przez Dworzanską Opiekę opiekunami W. Maryanny Jastrzębskiej Kapitanowej b. W. P. jako prawnej successorki po ś. p. Pułkowniku Forestier rodzonym bracie, gdy majątek położony na Popowszczyźnie po nim pozostały prawem sprzedaży przeszedł w ręce WW. Urbanowiczów małżonków, przeto za wspólną zgodą z aktorką z summy sprzedaży dla zabezpieczenia własnego, odłożyliśmy dwieście

rubli srebrnych, aby ktokolwiek ma pretensyą dowodną do ś. p. Pułkownika Forestier, niniejsze ogłoszenie przeczytawszy trzykrotnie w Kurjerze Litewskim umieszczone w przeciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia raczył się udać do JW. Jana Legi Strabczego Guberskiego na Pohulance zamieszkałego z dokumentem dla odebrania należności, a gdy w przeciągu wyżej oznaczonego czasu nie zgłosi się, własnej opieszałości winę przazna; albowiem pretensya jego walor traci.

Jan Lega Nadworny Sowistnik i Kawaler, jako opiekun.

Ludwik Andrychiewicz pomocnik opiekuna. (95a)

3 Od Mińskiej Izby Skarbowej ogłasza się, iż stosownie do przepisania Wyższej Zwierzchności, znajdujące się w skonfiskowanych dotąd w tutejszej Gubernii, z powodu byłego buntu, majątkach, artykuły czynszowe, pokazane w załączonej przy tém wiadomości, oddają się przez Nią od dnia 12 kwietnia przyszłego 1833 roku w trzyletnią dzierżawę — Terminy na ten przedmiot publicznych targów, naznaczone tegoż roku na Mińskich Kontraktach w miesiącu marcu — targ 7go, a przetarg 10go dnia; zatem życzący targować się i wziąć te artykuły w takąową arendę, zechcą przybyć na czas wskazany do tej Izby z pewnymi świadkami, gdzie im będą okazane szczegółowe kondyoye.

Radca Włodzimierz Weredkowicz.

Sekretarz F. Neroński.

W obowiązku Naczelnika Stołu S. Strzecki.

Wiadomość sporządzona w Mińskiej Skarbowej Izby Czasowym Oddziale o artykułach czynszowych w skonfiskowanych i byłych za sekwestrem w Skarbowém Zawiadowaniu majątkach, przeznaczonych na oddanie z publicznych targów od 12go kwietnia 1833go roku w arendę, na następne trzy lata.

N.	W jakich skonfiskowanych majątkach i jakie mianowicie artykuły czynszowe.	Ile płaci się teraz z nich roczney arendy.		Jakie dzierżawca podług dawniejszych zwyczajów powinien mieć wygody.
		Srebrem.	rub. k.	
<i>Mińskiego Powiatu.</i>				
1	W majątku Stołpcach Xcia Adama Czartoryskiego. — Przedaż trunków w całym majątku z domem gościennym, karczmami, młynami, przewozem i publicznemi wagami. W tymże majątku rybołówstwo . . .	4037	10	Opłata za dozwole nie wwozu do odkupnych miejsc wódki, słodkich i innych wódek, a także ich sprzedaży, za odważenie na publicznych wagach, od rzezi bydła, od różney na rynkowym targu sprzedaży, za przewoz na rzece Niemnie, i od innych przedmiotów.
		30		
<i>Rzeczyckiego Powiatu.</i>				
2	W majątku Pohonnem, byłym w posiadaniu Bazyljanow Owruckich. Trzy karczmy po wsiach z wołowym i wodnym młynem i waluszem	165		Wygody zwyczajne od dozwo lonej sprzedaży i poboru za mliwo.
<i>Dziśnieńskiego Powiatu.</i>				
3	W majątku Bielowcach Wołosowskiego karczma jedna	10		Wygody zwyczajne od dozwo lonej sprzedaży trunków.
4	W majątku Moczuliszczach Augusta Chomskiego. Karczma jedna	10		
<i>Wileyskiego Powiatu.</i>				
5	W zostającym w sekwestrze pod Skarbową administracją majątku Wiazyniu Obywatela Hippolita Gieczewicza. Karczma z szynkami po wsiach, z młynem, waluszem i imbarem na skład piénki i towar nego drzewa	1000		Wygody zwyczajne od dozwo lonej sprzedaży trunków i poboru za mliwo.

Radca Włodzimierz Weredkowicz.

Sekretarz F. Neroński.

W obowiązku Naczelnika Stołu S. Strzecki.

(1067).

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na oddanie przez podradę reparacji Wileńskiego turemnego Zamku za wyliczoną podług śmiety przez Ministerstwo spraw wewnętrznych potwierdzonej summe 2725 rubli 90 kop. asygnacyami; przeznaczony w Wileńskiej Skarbowej Izbie termin dla targow 12 następującego septembra i przez trzy dni po nim przetarg. — Azatém życzący podjąć się takowey reparacyi, mają przybydź na takowe targi na naznaczone terminy do Wileńskiej Skarbowey Izby z pewnemi ewikocyami, gdzie objawione im będą kondycye i śmieta. Sierpnia 25 dnia 1852 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz. (1074)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na oddanie przez podradę reparacji Rossieńskiego Turemnego Zamku za wyliczoną podług śmiety przez Ministeryum Spraw Wewnętrznych potwierdzonej summe 4196 rub. 70 kop. asygnacyami, przeznaczony termin dla targow w Wileńskiej Skarbowej Izbie 12go następującego septembra i przez trzy dni po nim przetarg; azatém życzący podjąć się takowey reparacyi, mają przybydź na takowe targi na naznaczone terminy do Izby Skarbowey z pewnemi ewikocyami, gdzie objawione będą kondycye i śmieta. Sierpnia 25 dnia 1852 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz. (1075)

5 W Magistracie Miasta Wilna odbywać się będzie w nadchodzącym miesiącu septembrze dnia 19 publiczna licytacja, a dnia 22 przetarg, na sprzedaż Domku żydówki Jenty Mortchelowej, w mieście tutejszym na przedmieściu Snipiskach pod Nrem 947 położonego, w samych materiałach rubli asygnacyonnych 450 oszacowanego. Życzący przeto nabydź pomieniony domek z przynależnemi do onego budowlami, zechcą w oznaczone terminy jawić się do Magistratu Wileńskiego, dla zaakceptowania punktów przedlicytacyonnych i należenia do licytacji. Roku 1852 miesiąca augusta 26 dnia. Marcin Straus Barmistrz.

Kazimierz Degutowicz Regent M. W. (1078)

3. Grodzieńska Izba Skarbowa niniejszém ogłasza, iż w Czasowym jey oddziale rachunkowym, ustanowionym od dnia 11go zeszłego lipca na dwa lata następne są niezajęte wakanse Kontrolera i jego Pomocnika, którym podług etatu położono płacy pierwszemu 900 rubli, a ostatniemu 600 rubli asygnacyami; a zatém do zajęcia wymienionych obowiązków, zechcą przysłać do tej Izby prośby z przyłączeniem attestatow i formalnych opisow służby, podług których Izba przeznaczywszy ich do takowych obowiązków, nie omieszka uwiadomić przez pocztę o stawieniu się do ich objęcia. Augusta 16 dnia 1852.

Radzca Nowicki.
Kontroler Kulbacki. (1061)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc.

5 Pozew Edyktałny przed Sąd Exdy-

wizorski Magistratu Wileńskiego funduszow zmarłego w roku 1824 apryla 4 dnia w Wilnie Nikodema Maciejewskiego, z osobnego Protokułu, i w poobiednich sessyach odbywać się mający; z powództwa Obywateli Wileńskich Elżbiety z Szablowskich wprzód Maciejewskiej dopiero Sakowiczowey matki, z dokładem opieki męża, i nieletniego jey potomstwa Stanisława syna, Józefy, Jadwigi i Micheliny córek Maciejewskich, w assytencyi opieki działających, z referencyą do remissy Izby Cywilney Wileń. roku 1825 januaryi 12 dnia i dekretow Magistr. Wileń. roku 1827 januaryi 12, 1830 gbra 16, 1852 ogólnie zyskanych, poprzedniczo wynaszanych żałob, pod rokiem 1826 gbra 9 jedney, 1828 marca 3 drugiey, manifestow, i dalszych dowodow, czasu sprawy złożyc się mających, wynosi się po Urodz. Augustyna Kamińskiego Tytul. Sowietnika, Karola Olszewskiego Chorąż. i Adw., Marcina Pozlewicza Gubern. Sekr. i Pismowodcy, Mateusza Czuma, Wincentego Żółkowskiego Regenta, Teoklę z Żółkowskich Bónakowę Adw. z dokładem męża, i dalsze rodzeństwo zmarłych Mateusza i samey Żółkowskich b. Radn. Wileń. jako successorów, Augustyna Stankiewicza, Wincentego Kondrackiego Porucznika, Wincentego Nowickiego Regenta, Michała i Katarzynę Staniszewskich, Macieja Usałowicza Komornika, Jana Niewiarowskiego Tytul. Sowietnika, Izydora Noreyki Ogrodnika, Jakóba i Katarzynę Kamińskich Tytul. Sowiet., Wincentego Romanowskiego Podstar., Juliana Mickiewicza Adw. Upittgo, Ignacego Straszewicza, i po Starozakon. Hesela Jankielowicza oycy, Benjamina Heselowicza syna, Hedbergow, Zawela Szmóyłowicza v. Leybowicza Szynek, Dawida Straszunskiego Kupca i Obywatela Wileń., oraz dalszego jakiego bądź imienia lub nazwiska, oraz tytułu, lub urzędu pretensorów do rzeczonych funduszow obracać mogących, z jakiego bądź źródła stosunki, pryncypalnie i kategorycznie oto: z obżałowanym Augustynem Kamińskim Tytul. Sowietn., Czumem, Niewiarowskim Tytul. Sowietn., Successorami zmarłych Radn. Żółkowskich, o powrót wyjednanych podeysciem nieprawych różnego tytułu pism bez waluty i o kassatę nierzetelnych świadectw, wlewkow, kwietacyow, procederow w Grodzie Upitskim i w Wileńskim, ze wszelkimi skutkami, przy ukaranu penami ewokacyonnymi i z prawa wypadającemi za oszukanie z hasła pomocy żałtecy dopełnione, o reprodukcya i komportacyą pod obowiązkiem przysięg dowodów i papierów różnoczasowie od żałtecy zabranych, kontraktow, kwitow, listow tradycyynnych, przelewow, o nakaz urzetenienia waluty pism przez żałteca i jey zmarłego męża niepodpisywanych, przez inkwizycya i o wykalkulowanie się z possessyow tradycyynnych przez kalkulacyą i weryfikacyą, oraz examina i o powrót przez obżałnego Kamińskiego różnego tytułu pism bezwalutnych i nieprawnych, z przyjęciem rubli srebr. 100 za siano i konie, oraz inne drobne artykuły ze stratą w nadto wysokiey cenie narzucane, o kassatę obżałnego Kamińskiego stosunkow, z jedney rzeczy raz o rubli srebr: 1,085, drugi raz o rubli 1,164 mnożonych, z odestaniem do zawodcow obżałnych, z kassatą obligow, świadectw

i dalszych obzałt, dowodów, dekretów i tradycyow. O kary za opór wyrokom dyllacyynym w niedopełnieniu rzetelnie komportacyi— *Z obzałowanemi Starozakon. Hedbergami, Urodz. Regen. Nowickim i Adwokatem Olszewskim*, o komportacyą pod przysięgą in tractu sprawy, prawa i umowy, oryginałów na wieczność domu i placu Nrem 616 oznaczonych w Wilnie, lub o powrót wziętych od roku 1817 rubli srebr. 450 z procentami z uznaniem rescyssi umowy o nabycie, z nakazaniem obzałtmu Nowickiemu złożyć będące w zaręku papiery, do tego posługujące, i dopełnić na piśmie wyznanie pod przysięgą, o zawarowanie activitalem loci standi solutione na zyskane na obzałowanych kondemnaty, szczególnie zaś z obzałtym Olszewskim, o wykalkulowanie się w rzecz massy przez akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi z użytkow karczmy, placu i całego domu wyżey rzeczowego, a razem z plenipotentowania zmarłemu mężowi i żałtcey następczonego dla podeyscia, ztąd o powrót i kassatę bezwalutnych pism, z nich stosunkow obzałowanego i dowodów, z powrotem papierów różnoczasowem od żałt. podstępnie zabieranych, i o powrót z procentami intrat z tegoż domu wybieranych, przez akta probować się mogących, i o zapłatę za dezolacyą szkód w ilości aktami in loco loci pojaśnić się mającey, z powrotem własności zabranych, o kary za podeyscie i opór wyrokom dyllacyynym, z praw wypadające, ztąd o komportacyą pod przysięgą dowodów.— *Z obzałt. Poźlewiczem Sekr.*, o wykalkulowanie się przez akta inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi z plenipotentowania i opieki nad żałującemi i urzetelnienie waluty pism dawnością znikczemionych, i o skutki dekretom dyllacyynym, z ukaraniem penami kontrawencyynemi, o kassatę stosunkow i dowodow obzałtgo, i o powrót zabranych papierów, z popełnieniem szkod, strat, *z obzałt. Stankiewiczem i Kondračkim Poruczn.*, o utwierdzenie nabycia placu Nrem 617 oznaczonego, przez obzałt. zadzierżawionego, z powrotem intrat pobieranych z procentami w ilości przez akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi wyświecić się mającey, o złożenie papierów na aktorstwo placu i onego obszar, o powrót skryptu nullo jure wyjednane go i znikczemnienie obzałowanych stosunkow o zawarowanie activitatem loci standi solutione na kondemnaty, *z obzałt. Staniszewskiem* o komportacyą kontraktu, i o ukaranie penami sprzeciwieństwa, i o kassatę stosunkow z powrotem expensow prawnych, *z obzałt. Usałowiczem Komorn.*, o komportacyą obligu 1809, chustki od rub. srebr. 6, kontraktu roku 1813 augusta 11 z adnotatami na dostawkę różney daty artykułow fabrycznych, oraz z rachunku roku 1813 7bra 13 branych do detrunkaty na oblig uspokoiony, o powrót rub. srebr. 1 kop. 67 i obligu, o szkody, straty, *z obzałt. Sowieta. Niewiarowskim*, o kassatę stosunku na rubli srebr. 40, i przyznanie kwietacyi zawłaszczoney przez Sowieta. Kamińskiego, *z obzałtym Noreyko*, o komportacyą pod przysięgą okien inspektowych sztuk 25 i skrzyń 5, o zapłacenie umówioney arędy, za lat 7 rubli srebr. 43

kop. 75, i o zapłatę za zdezolowanie okien rubli srebrn. 114 kop. 55, *z obzałtymi Sowieta. Kamińskiem*, o komportacyą skryptu nieprawego, o powrót procentow wymożonych nad prawo od roku 1824 tygodniowemi ratówkami, i o kary za nieuległość dyllacyynym wyrokom, o utratę 10 części kapitału, i o powrót jako uspokoionego, o zapłacenie za arendę pokojow od dnia 23 apryla 1826, do roku 1827 rubli srebrn. 27, *z obzałt. Romanowskim, Mickiewiczem i Straszewiczem*, o wyznanie pod przysięgą, i o ustronienie świadectw prywatnie wydanych, pryncypalnie o wyznanie jakim sposobem uzyskiwany oblig przez Sowieta. Kamińskiego, i czyli stręczył za opiekuna, jakie czynił obietnice, i czyli liczone widzieli pieniądze i t. d., *z obzałt. Zawelem*, o zawarowanie activitatem loci standi solutione na kondemnaty, o komportacyą i extradycyą 2 kartek i obligu za pożyczone rubli srebrn. 20 w roku 1824, o powrót przebranych rubli srebrn. 95 kop. 20, o kary za lichwę według praw, *z obzałt. Straszuiskim*, o komportacyą i o peny sprzeciwieństwa, i za braną cegłę od żałt. do browaru na Popławy, i za wapno, oraz dostarczaną sol, śledzie, w różney dacie wedle notat i rachunkow złożyć się powinnych pod przysięgą wynadgrodenia, o kassatę stosunkow i dekretow ewokacyynych z właściwem pokaraniem, ze wszystkiemi zaś obzałtmi, i jakiego bądź tytułu pretensorami, o wydział połowy dorobkowego majątku, z wniosku żałtcey i funduszow rodziców żałtcey, w ciągu pożycia ze zmarłym mężem nabytego z domow Nrami 583, 616, 617, 618, 585, w Wilnie oznaczonych, z intratami od datty zeyścia z tego świata Maciejewskiego, z odesłaniem stosunkow do jego funduszow z kassatą wymożonych bez familii i opieki żałt., podpisow przemocą i podeysciem wyjednanym, z realnemi o rozliczenie się z nadpłat i wyborów, o porękę po nieosiadłych w odpowiedź, o awizacyą sub amissione rei do celu wzięcia oczywistey sprawy w namowę, i o zapisanie wiekuistey amissy niejawiającym się i niestawiającym, o zawarowanie activitatem loci standi solutione na kondemnaty, o powrót na obzałtym expensow prawnych rubli srebrn. 300, o bliższosc we wszystkiem do dowodu i odvodu przez przysięgę żałt., o rozciągnięcie dla prawych wierzycieli moratorium, ztąd o zostawienie żałującym dziedzictwa i zarządu funduszami, oraz o to, co czasu sprawy prosonem będzie S. M. Z. Podpisał w imieniu aktorów dodany Adw. Szlachcic Antoni Gierłowicz. Roku 1832 augusta 24 dnia.

Roku 1832 augusta 24 dnia, że takowa kopia z autentycznym pozwem zgodna, o tém świadczę. Ignacy Misiewicz M.W. Regent. (1075)

2 Zginęła suczka angielska, mała, z rodzaju tryksów, ciemna z nóżką tylną podkurczoną; ktoby znalazł, prosony jest odesłać ją do Redakcyi Kurjera Litewskiego, gdzie odbierze przyzwoitą nagrodę.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1094)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 2 Września.

CENZOR Leon Borowski.